

Trzeba na nowo walczyć o wolność wyznawania religii w życiu publicznym

W ostatnim czasie niektóre środowiska w Polsce rozpoczęły „wojnę z katolikami”. Zaczęto ograniczać wolność wyznawania wiary w sposób przypominający nam czasy komunizmu lat 50-tych i 60-tych ubiegłego wieku. Nie możemy pozwolić, aby prawo do wolności religijnej było w naszej Ojczyźnie ograniczane. Powinniśmy domagać się tego, aby religia zajmowała należne jej miejsce w życiu publicznym zgodnie z przyjętymi standardami międzynarodowymi oraz obowiązującym prawem.

Kard. Nycz: takiego zawirowania w katechezie i oświacie dotąd nie przeżyłem

Takiego zawirowania, jakie jest i w szkolnictwie, i w oświacie, i w katechezie nie przeżyłem mimo, że zajmowałem się tymi sprawami przez wiele lat i były rozmaite rządy – powiedział kard. Kazimierz Nycz na początku Mszy św., która zainaugurowała odprawę katechetyczną w archidiecezji warszawskiej 31 sierpnia br. Eucharystia sprawowana była w Świątyni Opatrzności Bożej. We Mszy św. oraz w spotkaniu, które miało miejsce tuż po niej, uczestniczyło kilkaset osób.

Odprawa zorganizowana została dla wszystkich uczących w szkołach nauczycieli religii oraz dla księży proboszczów i wikariuszy a także braci i sióstr zakonnych. Na początku Eucharystii kard. Nycz przypomniał, że odprawa katechetyczna odbywa się już po raz 18. i zapewne ostatni pod jego przewodnictwem. Powiem, że takiego zawirowania, jakie jest i w szkolnictwie, i w oświacie, i w katechezie, nie przeżyłem mimo, że się tymi sprawami wiele, wiele lat zajmowałem i były rozmaite rządy – powiedział. Zachęcił też zebranych do szczególnego zawierzenia się Bożej Opatrzności.

W homilii metropolita warszawski wyraził radość, że z roku na rok jest coraz więcej uczestników Mszy św. inaugurującej odprawę katechetyczną oraz coraz więcej księży uczestniczy w koncelebrze. – Jestem głęboko przekonany, że przychodzimy, gdyż coraz bardziej dojrzewamy do tego, żeby uświadomić sobie własną odpowiedzialność w Kościele wobec Pana Boga za to dzieło, które podejmujecie jako katecheci i nauczyciele – powiedział.

Spis treści

- Kard. Nycz: takiego zawirowania w katechezie i oświacie dotąd nie przeżyłem	1
- Na lekcje religii uczęszcza ok. 80 % uczniów, spadki są, ale niewielkie	2
- W trosce o Dom Ojczysty Stanowisko Rady Konferencji Episkopatu Polski ds. Społecznych	3
- Aborcja poza etyką i prawem? Stanowisko Zespołu Ekspertów KEP ds. Bioetycznych	3
- Jakże podatki płaci Kościół?	5
- Przewodniczący KEP spotkał się z Zarządem Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia	6
- Stanowisko Zarządu KIK w Katowicach w sprawie Rozporządzenia Ministra Edukacji dotyczącego zmian w organizacji lekcji religii	7
- Franciszkański Zakon Świeckich: zamienić arsenały nuklearne w pokojową energię	7
- Obchody 10. rocznicy pierwszych rekolekcji oazowych w Afryce	8
- 50-lecie Ruchu Światło-Życie na terenie diecezji zielonogórsko-gorzowskiej	8
- Akcja Katolicka na ogólnopolskiej pielgrzymce do św. Józefa	9
- Kalendarz najbliższych spotkań ORRK	10

Nawiązując do czytań mszalnych zwrócił uwagę na doniosłość pytania o własne powołanie. Podkreślił też, że to Bóg wybiera to, co „małe i głupie w oczach świata”. Współczesny świat może uważa to, co mamy do powiedzenia o Bogu za małe, niepotrzebne, śmieszne i głupie – zaznaczył kard. Nycz i dodał, że o tym właśnie pisze św. Paweł i jego słowa powinny nas podnosić na duchu. Katecheza jest jedną z podstawowych form głoszenia słowa Bożego. Nie możemy sobie pozwolić, by nam wytracono to, do czego nas powołał misją Chrystus – apelował metropolita warszawski.

Podkreślił też, że powołanie nauczyciela religii to jedno powołanie, ale w dwóch aspektach. Jednym z nich jest przekazywanie wiedzy, a drugim – świadectwo wiary i w tym drugim aspekcie niezbędne jest własne, osobiste doświadczenie wiary. Zachęcił też zebranych do zadania sobie pytania o to, w jaki sposób wykorzystują własne talenty, w tym talenty do pracy katechetycznej.

Po Eucharystii, którą wraz z metropolitą warszawskim celebrował bp Rafał Markowski oraz bardzo liczne grono kapłanów, odbyła się druga część odprawy katechetycznej. Kard. Nycz na wstępie podzielił się z zebranymi refleksją na temat obecnej sytuacji związanej z tematem lekcji religii w szkole. Przypomniał, że przez 15 lat z racji swoich funkcji uczestniczył w rozmowach związanych z tematem obecności katechezy w szkole w czasach różnych rządów, w tym rządów SLD. Zaznaczył, że prowadzone rozmowy bywały trudne lecz owocne. Tym razem są one „głuche” w tym znaczeniu, że mają charakter jednostronny. – Jeżeli jedna strona jest głucha, to nie usłyszysz, choćby nawet ta druga nie wiem jak głośno mówiła – ubolewał.

Niby chcemy rozmawiać, chcemy być w porozumieniu, natomiast jedynym głównym głośnikiem, który te jednostronne rozmowy nagłaśnia, są media wszelakiego rodzaju - powiedział. Zwrócił uwagę, że w sytuacji, gdy rozmowy prowadzone są poprzez media, powstaje chaos, który do niczego dobrego nie prowadzi.

Metropolita warszawski zaznaczył, że już kilka lat temu, w związku ze świadomością, jaki model nauki religii naprawdę jest w Polsce potrzebny, strona kościelna jako pierwsza wyszła z koncepcją, aby lekcje religii w szkole przyjąć na poziomie jednej godziny, a drugą - zorganizować na poważnie w parafii. – To była nasza propozycja – podkreślił.

Krytycznie odniósł się też do obecnych planów MEN, sposobu ich komunikowania oraz trybu wprowadzania. Poinformował też o interwencji Sądu Najwyższego w związku z wydanym przez MEN 26 lipca br. rozporządzeniem. - W każdym normalnym kraju byłoby tak, że po tego rodzaju interwencji sprawa przestałaby istnieć. Jak będzie u nas, tego nie wiemy, dlatego że respektowanie i Sądu Najwyższego, i Trybunału jest takie, jakie jest – ubolewał. Zaznaczył, że zignorowanie przez ministerstwo wniosku SN może wygenerować w szkołach chaos. – Oby się tak nie stało. My musimy się temu spokojnie przyglądać. Jako katecheci róbmy swoje – powiedział.

Na lekcje religii uczęszcza ok. 80 % uczniów, spadki są ale niewielkie

Według naszych statystyk wciąż wielu uczniów uczęszcza na lekcje religii. Choć co roku odnotowujemy tu pewien spadek, nie jest on tak znaczny jak przekonują niektóre środowiska forsujące ograniczenie katechezy szkolnej do minimum. Według raportu, dotyczącego roku szkolnego 2022/2023, na zajęcia religii uczęszczało 80,3 procent uczniów. Rok wcześniej było to 82 procent – powiedział dr Marcin Jewdokimow, dyrektor Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego, odnosząc się do raportu Instytutu „Kościół w liczbach” opublikowanego w grudniu 2023 roku.

Jak podkreślił dyrektor ISKK, w wielu diecezjach procent uczniów uczęszczających na katechezę jest jednak znacznie wyższy niż średnia krajowa. Największy odsetek uczniów chodzących na te zajęcia odnotowano w diecezji przemyskiej (96,5 proc.), tarnowskiej (96,3 proc.) i rzeszowskiej (94,9 proc.). - Nie można zatem powiedzieć, że w całej Polsce odnotowujemy gwałtowny spadek liczby uczniów uczęszczających na katechezę. W wielu diecezjach nie zaobserwowaliśmy takich tendencji, a uczniów zainteresowanych katechezą szkolną znacząco nie ubywa. Zaproponowane zmiany mają uderzyć także w te rejony Polski, gdzie widać żywe zainteresowanie uczestnictwem w katechezie – zaakcentował.

Prof. Jewdokimow dodał, że ważne jest także zwrócenie uwagi na poziom kształcenia. W przypadku szkół podstawowych odsetek uczniów uczęszczających na lekcje religii wynosi aż 88,9 procent, wśród przedszkolaków średnia również przekracza tę ogólną i wynosi 83,7 proc. Spadek można zauważyć dopiero u starszych uczniów z liceach ogólnokształcących w lekcjach religii bierze udział 60,1 proc. uczniów, w technikach - 65,7 proc. i w szkołach branżowych I stopnia - 63,7 proc. Jednak zmiany zaproponowane przez minister Nowacką mają dotyczyć również grup wiekowych, które według statystyk mają się całkiem dobrze – zaakcentował.

W trosce o Dom Ojczysty

Stanowisko Rady Konferencji Episkopatu Polski ds. Społecznych

Podobnie jak w całym świecie, także i w Polsce mamy do czynienia z różnymi negatywnymi zjawiskami. Niepokój budzą tendencje do ateizacji życia publicznego oraz eliminacji etyki ze sfery politycznej. Przykładem jest łamanie prawa przez organy państwa, w tym niewłaściwe traktowanie aresztowanych, wprowadzanie „prawa” do zabijania człowieka przez poszerzenie możliwości przeprowadzenia aborcji aż do 9. miesiąca życia dziecka, odchodzenie od wartości moralnych w wielu dziedzinach życia społecznego, szerzenie nienawiści, promowanie antagonizmów, zarządzanie konfliktami w przestrzeni społecznej, marginalizowanie znaczenia religii, odbieranie prawa do wyznawania wiary oraz eliminowanie symboli religijnych ze sfery publicznej.

Powyższe negatywne tendencje występujące w życiu publicznym przekładają się na indywidualne, rodzinne oraz społeczne i narodowe postawy, prowadzą do głębokich podziałów i braku wzajemnego szacunku, konfliktów, alienacji społecznej oraz ignorowania prawa. W wielu przypadkach przyczyniają się do utraty nadziei, sensu życia, poczucia tożsamości, jak również rozbicia rodziny, samotności i promowania negatywnych wzorców w procesie formowania młodego pokolenia. Konsekwencją wymienionych zjawisk i postaw jest niszczenie naszych fundamentów – chrześcijańskiej tradycji i dziedzictwa narodowego.

Apelujemy zatem do organów państwa o zaniechanie wszelkich działań powodujących degradację życia społecznego. Wszystkich wierzących prosimy o aktywną, opartą na zasadach Ewangelii, obecność w życiu społecznym, a ludzi dobrej woli o zachowanie wierności sumieniu w duchu solidarności i odpowiedzialności za dobro wspólne. Pamiętajmy, że Polska to nasz wspólny dom, a dziedzictwo chrześcijańskie jest od wieków jego fundamentem.

Bp Marian Florczyk

Przewodniczący Rady KEP ds. Społecznych wraz z członkami Rady

Warszawa, 4 września 2024 r.

Aborcja poza etyką i prawem?

Stanowisko Zespołu Ekspertów Konferencji Episkopatu Polski ds. Bioetycznych - 3 września 2024

1. Członkowie Zespołu Ekspertów Konferencji Episkopatu Polski ds. Bioetycznych z uwagą śledzą działania podejmowane przez członków rządu RP mające na celu liberalizację praktyki zabijania nienarodzonych dzieci[1]. Treść wytycznych, jak i sposób ich publikowania budzą najwyższy niepokój. Można mieć wrażenie, że wprost zmierza się do praktykowania aborcji poza refleksją etyczną i wbrew ochronie prawnej gwarantowanej przez Konstytucję.

2. Zespół Ekspertów przypomina fundamentalną prawdę z zakresu genetyki, że życie każdego człowieka zaczyna się w chwili poczęcia. Od tego momentu rozwija się ono nieprzerwanie w oparciu o wewnętrzne zasady zapisane w jego genomie. Jego życie nie jest mniej ważne od życia każdego innego człowieka. Jak bardzo fundamentalna jest to prawda dla życia społecznego świadczy jej zapisanie w Konstytucji Rzeczypospolitej. Tę prawdę potwierdza też serce człowieka w postaci nakazu sumienia, aby czynił dobro i unikał zła. Od tego nakazu nie jest on w stanie się uwolnić, gdyż dotyczy on fundamentu ludzkiej moralności. Pogarda dla tego

nakazu jest bardzo niebezpieczna dla relacji społecznych, gdyż podważa zasadność innych praw chroniących wartości ludzkie w życiu społecznym.

3. Należy przypomnieć wyrażony już w dniu 4 września 2023 r. sprzeciw wobec stworzenia nowej wykładni istniejącego prawa, zmierzającej do poszerzenia kryteriów, dopuszczających legalne pozbawienie życia nienarodzonego dziecka w oparciu o przesłankę zdrowia psychicznego. Aborcja nie należy do metod terapeutycznych stosowanych w leczeniu. Uśmiercenie dziecka nie może być uważane za środek do przywrócenia zdrowia kobiety.[2] Zdziwienie członków Zespołu budzi też faktyczny zakaz przeprowadzania konsultacji i organizowania konsylium w celu przeanalizowania przesłanek do dokonania aborcji. Wytyczne te naruszają ustawowe uprawnienie lekarza do zasięgnięcia z własnej inicjatywy opinii właściwego lekarza specjalisty lub zorganizowania konsylium lekarskiego wynikające z art. 37 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry. Biorąc pod uwagę dobro pacjentów, którymi są matka i dziecko nienarodzone, odwołanie się do opinii doświadczonych lekarzy pozwala poszukiwać rozwiązania optymalnego.

4. Szczególne zaniepokojenie budzą próby pozaustawowego ograniczenia konstytucjonalnego prawa do wolności sumienia wyrażającego się w możliwości odmówienia podjęcia działań medycznych pozostających w sprzeczności z systemem wartości lekarza, a tym bardziej z systemem wartości uniwersalnych. „Nie do przyjęcia jest tworzenie kultury wykonywania zawodu medycznego, w której [...] jednostka traci swoją podmiotowość, zostaje zmuszona zaprzeczyć swojej tożsamości i brać udział w postępowaniu, które w osądzie jej sumienia jest złem moralnym”[3]. Nie do zaakceptowania jest wymuszanie dokonywania przerywania ciąży pod groźbą sankcji finansowych, w tym utraty kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia. Zauważyć należy, że sumienie lekarzy może być łamane w takiej sytuacji przez osoby zarządzające podmiotami leczniczymi, które będą się obawiać ograniczenia lub utraty finansowania działalności leczniczej ze środków publicznych. Takie rozwiązanie nie liczy się też z fundamentalnym prawem obywateli do świadczeń zdrowotnych, które zostaną ograniczone przez pozbawienie szpitali należnych im funduszy. Nie jest to więc kara wymierzona w dyrekcję szpitali, ale pracowników szpitala, którzy mają prawo do godziwego wynagrodzenia, a nade wszystko w pacjentów, którzy mają prawo do korzystania z dostępnych terapii.

5. Wytyczne Prokuratora Generalnego stawiają pod znakiem zapytania jego niezależność, która winna zapewnić każdemu obywatelowi gwarancje, że jego sprawa zostanie rozpoznana w sposób obiektywny i rzetelny, bez ingerencji ze strony pozamedycznej. Poważne zaniepokojenie budzą naciski Prokuratora Generalnego, aby postępowania w sprawie pomocnictwa w przeprowadzeniu aborcji umarzać lub kierować wnioski do sądu o warunkowe umorzenie sprawy ze względu na znikomą szkodliwość społeczną. W świetle dotychczasowych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego (z dnia 28 maja 1997 r. sygn. akt K. 26/96 oraz z dnia 22 października 2020 r. sygn. akt K 1/20) nie ma argumentów za zmianą interpretacji momentu rozpoczęcia prawnej ochrony życia. Powinna się ona rozpoczynać od momentu poczęcia i obejmować cały okres ciąży. Z uwagi na fundamentalny charakter prawa do życia nie można uznać działań w nie wymierzonych za cechujące się niewielką szkodliwością.

6. Zespół Ekspertów przypomina niezmiennie nauczanie Kościoła, że „bezpośrednie przerwanie ciąży, to znaczy zamierzone jako cel czy jako środek, jest zawsze poważnym nieładem moralnym, gdyż jest dobrowolnym zabójstwem niewinnej istoty ludzkiej” (Jan Paweł II, encyklika *Evangelium vitae* nr 62). Według prawa kościelnego dokonanie zabójstwa nienarodzonego dziecka oraz współnictwo w tym procederze taktowane jest jako jedno z najcięższych przestępstw i karane jest karą ekskomuniki, która wyklucza z udziału w dobrach duchowych powierzonych Kościołowi przez Chrystusa.

W imieniu Zespołu Ekspertów Konferencji Episkopatu Polski ds. Bioetycznych

Bp Józef Wróbel SCJ

[1] Minister Zdrowia, Wytyczne w sprawie obowiązujących przepisów prawnych dotyczących dostępu do procedury przerywania ciąży, opublikowane na stronie internetowej Ministerstwa Zdrowia w dniu 30 sierpnia 2024 r.; Prokurator Generalny, Wytyczne Nr 924 w sprawie zasad postępowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w zakresie prowadzenia

spraw dotyczących odmowy dokonania przerwania ciąży oraz tzw. aborcji farmakologicznej, opublikowane na stronie internetowej Prokuratury Krajowej w dniu 9 sierpnia 2024 r.

[2] Por. Zespół Ekspertów KEP ds. Bioetycznych, Stanowisko w sprawie dopuszczalności aborcji w oparciu o przesłankę zdrowia psychicznego (4.09.2023), AKEP nr 1(35)/2023, s. 287, nr 4.

[3] Zespół Ekspertów KEP ds. Bioetycznych, Stanowisko w sprawie klauzuli sumienia (14.02.2014), AKEP nr 1(25)/2014, s.82, nr 16.

Jakie podatki płaci Kościół?

Polski system podatkowy traktuje Kościół katolicki tak jak inne instytucje i osoby fizyczne. Każdy duchowny opłaca podatki: zryczałtowany bądź od wynagrodzenia, a instytucje kościelne prowadzące działalność gospodarczą płacą podatki CIT i VAT. W przypadku podatku dochodowego osoby prawne Kościoła uzyskują ulgi, jeśli dochody przeznaczają na działalność charytatywną, edukacyjną, na rzecz kultu bądź remont zabytków lub budowę obiektów sakralnych.

Podatek zryczałtowany

Duchowni, którzy osiągają przychody z działalności duszpasterskiej, są płatnikami podatku zryczałtowanego. Księża wikariusze i proboszczowie są opodatkowani podobnie jak osoby fizyczne, które prowadzą pozarolniczą działalność gospodarczą. Obowiązuje ich podatek dochodowy w formie ryczału od przychodów z ofiar otrzymywanych w związku z pełnionymi obowiązkami duszpasterskimi.

Wysokość ryczału ustalana jest odrębnie na każdy rok podatkowy przez urząd skarbowy właściwy dla miejsca wykonywania funkcji o charakterze duszpasterskim. Kwartalne stawki ryczału zamieszczone są w załącznikach do ustawy (nr 5 i 6) i stosuje się je także wobec osób duchownych innych wyznań.

Przewidziano stawki ryczału dla duchownych kierujących parafią i wikariuszy, w zależności od wielkości parafii (decyduje liczba mieszkańców, a nie liczba wiernych) i miejsca zamieszkania. Proboszcz płaci (w 2023 r.) od 540 zł do 1945 zł, a wikariusz od 160 do 626 zł zryczałtowanego podatku dochodowego kwartalnie. Można oszacować, że w sumie księża płacą z tego tytułu co najmniej 50 mln zł podatku dochodowego rocznie. Należy podkreślić, że księża płacą podatek uzależniony od liczby mieszkańców parafii, a nie od faktycznej liczby wiernych. W ten sposób system podatkowy podkreśla misyjność Kościoła i odpowiedzialność duszpasterską za wszystkich ludzi.

Umowy o pracę

Księża, siostry zakonne i zakonnicy, gdy są zatrudnieni na tzw. „etacie” lub umowie zlecenia, płacą podatek dochodowy (PIT) i podlegają takim samym zasadom jak wszyscy inni pracownicy. Najczęściej wykonywane prace etatowe to nauczyciel religii, wykładowca, pomoc medyczna, kurialista. W 2021 r. pracowało w Polsce około 29 000 katechetów (około 30% to duchowieństwo).

Jeżeli przyjmiemy średnią pensję katechety w wysokości 5500 zł brutto, to realnie płacony podatek (po odliczeniach) wynosi ok. 240 zł miesięcznie. Rocznie daje to 25 mln zł podatku PIT od pensji osób zatrudnionych w szkołach, nie licząc innych duchownych płacących tę formę podatku.

Działalność gospodarcza

Instytucje kościelne, takie jak parafie, kurie, klasztory – tak jak inne podmioty życia publicznego – mogą prowadzić działalność gospodarczą. Wówczas muszą ją zarejestrować w sposób obowiązujący wszystkie podmioty i płacą podatki CIT, PIT, VAT jak wszyscy inni uczestnicy rynku. Muszą również składać informacje i deklaracje dotyczące podatków dochodowych, podatku VAT, składek ZUS i innych obciążeń publicznych.

Co prawda kościelne osoby prawne mogą nie płacić podatku dochodowego, ale preferencja ta obowiązuje tylko pod warunkiem, że dochody zostaną przeznaczone na cele kultu religijnego,

oświatowo-wychowawcze, charytatywno-opiekuńcze oraz na konserwację zabytków, prowadzenie punktów katechetycznych, inwestycje sakralne w zakresie: budowy, rozbudowy i odbudowy kościołów oraz kaplic, adaptację innych budynków na cele sakralne, a także innych inwestycji przeznaczonych na punkty katechetyczne i zakłady charytatywno-opiekuńcze.

Ponadto Kościół płaci także podatek VAT od wszystkich zakupów oraz usług bez możliwości odliczenia lub zwrotu.

Ulgi i zwolnienia

Ulgi i zwolnienia podatkowe względem Kościoła i jego instytucji zamieszczone w regulacjach prawnych mają przede wszystkim na celu wspieranie Kościoła w prowadzeniu przez niego różnych dzieł religijnych, a w szczególności wymienionych powyżej charytatywno-opiekuńczych, oświatowych i wychowawczych, które służą dobru ogólnemu ludzi zarówno wierzących, jak i określających się jako niewierzący.

Instytucje kościelne, które nie prowadzą działalności gospodarczej, nie płacą podatku dochodowego i są traktowane tak jak fundacje, które wykonują ważne zadania dla społeczeństwa i nie prowadzą działalności gospodarczej.

Podatki od nieruchomości

Ustawa o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego zwalnia kościelne osoby prawne od opodatkowania i od świadczeń na fundusz gminny oraz fundusz miejski z tytułu posiadanej nieruchomości, o ile są one przeznaczone na kult religijny lub cele edukacyjne (szkoły, seminaria). Zwolnione są również: klasztory, kurie i zabytki. Za użytki rolne i lasy Kościół płaci takie same podatki jak każdy inny właściciel.

Informacje

Przewodniczący KEP spotkał się z Zarządem Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia

Abp Tadeusz Wojda, Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, spotkał się 6 września br. z Zarządem Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia, działającej w Polsce od ponad 30 lat i obecnie zrzeszającej 38 ruchów i organizacji prorodzinnych. Członkowie Zarządu Federacji Życia przedstawili opinie na temat szeroko rozumianej ochrony ludzkiego życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Rozmawiano m.in. o ostatnich wytycznych Ministerstwa Zdrowia odnośnie do aborcji i uznano je za niedopuszczalne.

Członkowie Zarządu PFROŻ wyrazili przekonanie, że trwający od kilkunastu miesięcy atak na nienarodzone dzieci i zdrowie prokreacyjne kobiet wymaga zaktywizowania środowisk stojących na gruncie poszanowania praw człowieka i cywilizacji życia w tym: uczelni, ruchów, stowarzyszeń i fundacji katolickich. Potrzebne są szerokie działania pomocowe dla kobiet w ciąży kryzysowej, oraz edukacyjne promujące prawo do życia i wiedzę o rozwoju prenatalnym człowieka m.in.: przez konferencje, upowszechnianie materiałów na ten temat oraz o skutkach aborcji. Pozytywnym przykładem takich działań są liczne marsze dla życia i rodziny, w których w tym roku łącznie wzięło udział setki tysięcy osób.

Krytycznie odnieśli się do łamania wolności słowa przez jednostronne zaangażowanie mediów głównego nurtu na rzecz wprowadzenia aborcji na życzenie oraz pomijanie informacji o faktycznych opiniach Polaków, którzy w większości opowiadają się za życiem (Komunikat z badań CBOS nr.20/2024).

Za wysoce niepokojące i wymagające wspólnego sprzeciwu uznali negatywne propozycje Ministerstwa Edukacji Narodowej dotyczące ograniczenia lekcji religii w szkołach oraz rezygnacji z przedmiotu „Wychowanie do życia w rodzinie”, który ma być zastąpiony obowiązkową edukacją zdrowotną zawierającą permissywną edukację seksualną, z pominięciem zgody rodziców.

Stanowisko Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w sprawie Rozporządzenia Ministra Edukacji dotyczącego zmian w organizacji lekcji religii z dnia 4 września 2024 r.

Zarząd Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach wyraża zdecydowany protest wobec sprzecznego z obowiązującym prawem Rozporządzenia Ministra Edukacji z dnia 26 lipca 2024 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (Dz. U. z 1 sierpnia 2024 r., poz. 1158).

Wszelkie zmiany organizacji lekcji religii (i etyki) w szkołach publicznych i przedszkolach winny dokonywać się zawsze zgodnie z zasadą bezstronności oraz obowiązującym prawem i w porozumieniu z Kościołami oraz związkami wyznaniowymi działającymi w Polsce. Porozumienie oznacza konieczność wypracowania konsensusu.

Uzasadnienie

Religia i etyka są lekcjami umożliwiającymi poruszanie podstawowych życiowych problemów, ważnych dla rozwoju uczniów. Rozporządzenie Ministra Edukacji jest wyrazem nietolerancji wobec prawie 80 procent uczniów uczęszczających na lekcje religii (lub etyki). Uczniowie mają prawo do efektywnych lekcji religii na terenie szkoły, co wynika z podstawowych praw i wolności człowieka, zagwarantowanych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i Konkordacie między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską.

Nie można uczyć szacunku i tolerancji wobec innych, nie realizując tolerancji religijnej w szkole. Nauczanie religii w szkołach ma miejsce w 27 krajach Europy. W Polsce lekcja religii została wyrzucona przez władze komunistyczne po II wojnie światowej, na krótko przywrócona po 1956 roku i powróciła do szkół publicznych w 1990 roku, kiedy rozpoczęły się procesy przemian ustrojowych w naszej Ojczyźnie.

Te sprzeczne z prawem działania Ministra Edukacji ograniczają dostęp młodzieży do poznania korzeni kultury polskiej i cywilizacji europejskiej. Dyskryminują przede wszystkim katolików, którzy stanowią większość ludności w Polsce, prowadzą do podważania tożsamości narodowej.

Wszelkie zmiany organizacji lekcji religii (i etyki) w szkołach publicznych i przedszkolach winny dokonywać się zawsze zgodnie z zasadą bezstronności oraz obowiązującym prawem i w porozumieniu z Kościołami oraz związkami wyznaniowymi działającymi w Polsce. Porozumienie oznacza konieczność wypracowania konsensusu.

Andrzej Dawidowski, Prezes Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach

Franciszkański Zakon Świeckich: zamienić arsenały nuklearne w pokojową energię

Do zaangażowania na rzecz „stworzenia prawdziwej kultury pokoju, która ma konkretnie na celu rozbrojenie i nierozprzestrzenianie broni” wezwał Franciszkański Zakon Świeckich. W 79. rocznicę zrzucenia bomb atomowych na Hiroszimę i Nagasaki Krajowa Rada zakonu we Włoszech zaapelowała o pilne i poważne podjęcie drogi zamiany arsenałów nuklearnych w pokojową energię.

Świeccy franciszkanie przypomnieli, że 90 procent arsenałów nuklearnych posiadają „narody o starej tradycji chrześcijańskiej”. A przecież „nie można wierzyć, kochać i bronić życia, budując broń masowego zniszczenia”. Dlatego „jako chrześcijanie i odpowiedzialni obywatele” chcą, aby rządy podjęły konkretne działania, wysłuchując ich żądań i „budując mosty pokoju i ciągłego dialogu między narodami, nie tylko słowami, które często ukrywają stronnicze interesy, ale poprzez stałą i stopniową konwersję całej broni jądrowej”. Przykładem tworzenia prawdziwie braterskiego świata jest dla nich św. Franciszek z Asyżu, który w czasie krucjat podejmował dialog z sułtanem, uzyskując od niego miejsca w Ziemi Świętej jako zadatek pokoju. Działanie dzisiaj na wzór św. Franciszka oznacza „pójście pod prąd polityki zbrojeń, która depcze prawo do życia każdej osoby ludzkiej, niszczy stworzenie, marnuje ogromne zasoby, które inaczej wykorzystane mogłyby wyeliminować biedę na całym świecie”. „Chcemy wznowienia traktatów o rozbrojeniu i

konwersji nuklearnej, chcemy, aby wszelkie zagrożenie ze strony nowych Hiroszim i Nagasakich zostało na zawsze wymazane z historii ludzkości” – podkreślili świeccy franciszkanie.

Franciszkański Zakon Świeckich powstał w XII wieku. Jego członkowie (około 500 tys. na całym świecie) zobowiązują się do życia Ewangelią na wzór św. Franciszka z Asyżu w swoim stanie życia. Zachowują też Regułę, zatwierdzoną w 1978 roku przez papieża Pawła VI.

Obchody 10. rocznicy pierwszych rekolekcji oazowych w Afryce

W ośrodku St. Michael w Meru w Kenii odbyły się uroczystości z okazji 10-lecia pierwszych rekolekcji oazowych w Afryce. Obchody przyciągnęły licznych uczestników, głównie z Kenii i Tanzanii. Oprócz uroczystej Eucharystii miało miejsce nabożeństwo, podczas którego trzynastcie osób z Kenii i Tanzanii otrzymało błogosławieństwo do posługi animatorów Ruchu Światło-Życie, symbolizowane przez wręczenie krzyży animatorskich.

Podczas Eucharystii, której przewodniczył ks. Francis Gaciata, dyrektor sierocińca Shalom Home w Mitunguu w diecezji Meru, blisko 200 osób dziękowało Bogu za dar rekolekcji oazowych w Afryce. – Jestem niezwykle wdzięczny wszystkim animatorom z Polski za ich posługę i świadectwo życia – mówił główny celebrans. W homilii ks. Sebastian Kreczmański przypomniał, że poprzez formację i rekolekcje oazowe prowadzone w Afryce wiele osób ponownie odkryło i pogłębiło swoją relację z Jezusem.

Ks. Jan Kobak, w trakcie popołudniowego nabożeństwa ustanowienia animatorów, zaznaczył, że mają teraz szczególne zadanie – ewangelizowanie innych. – Czuję niezwykle spokoj. Cieszę się, że cała wspólnota modliła się za nas i błogosławiła nas na nasze przyszłe zadania – powiedziała Rose Muthamia z Meru, która pierwszy raz uczestniczyła w rekolekcjach w 2014 roku. – Chcę kontynuować swoją formację i pomagać na tej drodze innym – dodał Juster Gacheri, która również podzieliła się ze wspólnotą trudną historią swojej rodziny, w intencji której podjęła dzieło Krucjaty Wyzwolenia Człowieka. Na uroczystości głos zabrała również Ewa Korbut, która z ramienia Diakonii Misyjnej Ruchu Światło-Życie koordynuje organizację rekolekcji w Kenii i Tanzanii. – Krzyż animatorski to również błogosławieństwo, które towarzyszy każdemu animatorowi w jego posłudze – mówiła. O początkach rekolekcji oazowych w Afryce opowiedzieli także Przemysław i Magdalena Skibińscy, którzy jako pierwsi animatorzy z Polski prowadzili je w Kenii. – Chcieliśmy posługiwać na misjach, ale nie spodziewaliśmy się, że zostaniemy poproszeni o to, żeby polecieć do Afryki i poprowadzić tam rekolekcje pierwszego stopnia – wspominają.

Pierwsze kontakty Ruchu Światło-Życie z Kenią miały miejsce w 2003 roku, kiedy Edyta i Marcin Malkowie spotkali ks. Francisca Gaciatę, co zaowocowało rozpoczęciem programu adopcji na odległość. W 2006 roku ks. Francis przyjechał do Polski, gdzie zetknął się z Ruchem, co zainspirowało go do szerzenia idei Ruchu w Kenii. Pierwsze rekolekcje oazowe w Kenii odbyły się w 2014 roku, a obecnie Ruch działa w kilku krajach afrykańskich, w tym w Kenii, Tanzanii, Sierra Leone i Rwandzie.

50-lecie Ruchu Światło-Życie na terenie diecezji zielonogórsko-gorzowskiej

Sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie, leżące na terenie diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, było miejscem dziękczynienia za pięćdziesiąt lat Ruchu Światło-Życie na tych terenach.

Mszy św. przewodniczył biskup Krzysztof Włodarczyk, który zachęcił oazowiczów, by „chwycili się śladów Maryi”. – Tak sobie myślę, że najprościej byłoby uchwycić się ręki Maryi, Jej dłoni, by to Ona prowadziła nas do Chrystusa. To byłoby chyba zbyt proste – mówił, dodając, że wspomniane naśladowanie zmusza do wysiłku, poszukiwania, rozpoznawania śladów Maryi. – I chyba o to w naśladowaniu chodzi, by w tym podążaniu za Maryją Jej śladami zdobyć się na wysiłek, coś z siebie dać, ofiarować – powiedział.

Według delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Ruchu Światło-Życie pierwszym śladem, jaki należy znaleźć i rozpoznać, jest wiara Maryi. Na fakt, że jest Ona najdoskonalszym jej wzorem, zwrócił uwagę Jan Paweł II w encyklice „*Redemptoris Mater*”, określając Maryję jako

„przodującą w wierze”. – Jeśli Maryja jest dla nas wzorem wiary, to koniecznie trzeba najpierw ten ślad rozpoznać, następnie pogłębić i umocnić naszą wiarę w Jezusa, aby na niej budować inne przestrzenie i obszary naszego życia – powiedział.

Wiara Maryi – jak zauważył bp Krzysztof Włodarczyk – otrzymuje nowy początek, nowy kształt, w scenie zwiastowania, kiedy godzi się Ona zostać Matką Syna Bożego, wypowiadając słowa: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego”. Zanim doszło do takiej odpowiedzi, Maryja – zdaniem biskupa – podejmuje dialog z Bogiem. Ten dialog, a więc modlitwa, pozwala zrozumieć niezwykłość Jej powołania i misji. – Dzięki temu Jej odpowiedź staje się wydarzeniem wiary, w którym Duch Święty zstąpił na Nią, by Jego mocą począł się w Niej Jezus. W tym „tak” Maryi wyraża się odpowiedź całego ludu Bożego. Maryja uczy nas konsekwencji w wierze – mówił bp Włodarczyk, przywołując założyciela Ruchu Światło-Życie, sługę Bożego ks. Franciszka Blachnickiego, określając go wzorem wiary konsekwentnej.

Delegat KEP zaznaczył, że bezpośrednio po zwiastowaniu następuje scena nawiedzenia. To z kolei oznacza, że od Maryi uczymy się wiary ewangelizującej świat. – To jeden z trudniejszych elementów naszej wiary, bo trudno jest dawać świadectwo wiary we współczesnym świecie. To jest niemożliwe, niepoprawne politycznie, staroświeckie, średniowieczne. Często też z tego powodu wstydzimy się Boga, którego wyznawców, cynicznie wyśmiewano, określając ich mianem „moherowych beretów” – dodał.

To świadectwo – jak mówił dalej bp Włodarczyk – polega na gotowości do niesienia Ewangelii innym, choćby wiązało się to z wielkim trudem. Wreszcie, podążając śladem Maryi, trzeba zwrócić uwagę na Jej nieustanne obcowanie ze słowem Bożym. – Nie bójmy się je rozważać jak Maryja, obcować z nim w głębi naszego serca. Ono musi kwestionować nasze plany, zamiary i decyzje, które nie są Boże. Tylko wówczas będziemy zdolni właściwie interpretować naszą historię i otaczającą nas rzeczywistość – podkreślił.

Na zakończenie biskup bydgoski dodał, że podążając śladami Maryi, człowiek wkracza na trudne ścieżki Ewangelii. – Dlatego Maryja w Kanie Galilejskiej, w swych testamentalnych słowach wzywa do posłuszeństwa swemu Synowi: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. Z Jej słów wynika, że wiara nie opiera się tylko na prośbie, jaka rodzi się z braku dobra, ale na posłuszeństwie woli Bożej, zaufaniu Chrystusowi, oczekiwaniu z pokorą na Jego dary, otwieraniu się na Jego Ducha – zakończył.

Akcja Katolicka na ogólnopolskiej pielgrzymce do św. Józefa

– Razem z wami chciałbym modlić się, żebyśmy w tym zmieniającym się w świecie, w zmieniających się kontekstach społecznych, kulturowych, obyczajowych umieli rozpoznać to co jest rzeczywiście dobre, to co jest Boże i mieli odwagę tym żyć – mówił bp Damian Bryl do członków Akcji Katolickiej, którzy przybyli w IV Ogólnopolskiej Pielgrzymce z całej Polski do Narodowego Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu.

Mszy św. przewodniczył biskup kaliski Damian Bryl, który w homilii zwracając się do członków Akcji Katolickiej wskazał, że osoby świeckie są powołane do zajmowania się sprawami świata i niesienia wszędzie Dobrej Nowiny i dawania świadectwa o Jezusie. – Proszę trwajcie w tym powołaniu. Dzisiaj bardzo ważne jest, żebyśmy byli świadomi naszej tożsamości i na niej budowaliśmy. Niestety, widzimy czasami w Kościele, że niektórzy świeccy chcą być jakby pół zakonnikami, a niektórzy zakonnicy chcą być jak świeccy. Z tego nic dobrego nie wychodzi. Proszę, nie idźmy tą drogą, każdy ma swoje powołanie, swoje zadanie – akcentował kaznodzieja.

Dziękował członkom Akcji Katolickiej za zaangażowanie i prosił, aby dalej pełnili swoje zadania w świecie. – Macie ważne miejsce w Kościele. Macie ważne zadania wobec świata. Akcja Katolicka jest stowarzyszeniem katolików świeckich, którzy w zorganizowanej formie ściśle współpracują z hierarchią kościelną w realizacji ogólnego celu apostolskiego Kościoła – powiedział celebrans.

Wskazał, że Jan Paweł II mówił, że „właściwym zadaniem świeckiego chrześcijanina jest głoszenie Ewangelii przez świadczenie przykładem życia, zakorzenionego w Chrystusie i przeżywanego w realiach świeckich: rodzina, profesjonalne zaangażowanie w dziedzinę pracy,

kultury, nauki i badań naukowych; wypełnianie obowiązków społecznych, ekonomicznych, politycznych”.

Stwierdził, że życie katolika musi być spójne. – „W doświadczeniu człowieka wierzącego nie może być dwóch równoległych nurtów: z jednej strony tak zwanego życia duchowego z jego właściwymi wartościami i wymogami, a z drugiej tak zwanego życia świeckiego obejmującego rodzinę, pracę, relacje społeczne, zaangażowanie polityczne i kulturalne” – cytował Jana Pawła II.

Podkreślał, że chrześcijanin powinien postępować zgodnie z wymogami roztropności. – Roztropność jest to cnota, która uzdalnia do rozeznania prawdziwego dobra w każdej okoliczności i do wyboru środków odpowiednich dla jego urzeczywistnienia – mówił pasterz Kościoła kaliskiego.

Zachęcał wiernych, aby we współczesnym świecie podejmowali roztropne decyzje. – Dzisiaj razem z wami chciałbym modlić się, żeby św. Józef pomógł nam być roztropnymi, żebyśmy w tym zmieniającym się w świecie, w zmieniających się kontekstach społecznych, kulturowych, obyczajowych umieli rozpoznać to co jest rzeczywiście dobre to, co jest Boże, i mieli odwagę tym żyć – przekonywał kaznodzieja.

Prosił członków Akcji Katolickiej, aby angażowali się w życie Kościoła zgodnie ze swoim powołaniem. – Poglębiajmy naszą tożsamość, angażujemy się w życie świata i Kościoła zgodnie ze swoim powołaniem i bądźmy roztropni, czyli szukajmy dobrych sposobów jak to wezwanie do zaangażowania podjąć w konkretach naszego osobistego i wspólnotowego, a także narodowego życia – powiedział bp Bryl.

Po komunii św. w Kaplicy Cudownego Obrazu św. Józefa Kaliskiego prezes Zarządu Diecezjalnego Akcji Katolickiej Robert Lis w obecności bpa Damiana Bryła zawierzył św. Józefowi Akcję Katolicką w Polsce.

* * * * *

II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny

Wrzesień - Za rodziców i opiekunów, aby chronili swoje dzieci przed zepsuciem zaplanowanym przez nowe władze oświatowe.

Październik - O pogłębienie szacunku do dziedzictwa polskiej kultury i historii stanowiącej naszą tożsamość narodową.

* * * * *

Kalendarz najbliższych spotkań ORRK

28 września – Spotkanie Rady Programowej ORRK, godz. 10.30

15 października - Spotkanie Księży Odpowiedzialnych w Diecezji za Ruchy i Stowarzyszenia Katolickie, Dom Pielgrzyna „Amicus”, godz. 10.00

16 listopada - Spotkanie Plenarne ORRK, Dom Pielgrzyna „Amicus”, godz. 10.30

* * * * *

Publikacja Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich
01-015 Warszawa, Skwer Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 6; serwis.orkk@tlen.pl
Redakcja: Krystyna Bolewska, Katarzyna Górską-Łazarz, Regina Pruszyńska, Joanna Toczko
O. Adam Schulz SJ (red. naczelny)